CZYTELNIK

# SŁOWO POLSKIE

CENA NUMERU 3 zł

BEZPARTYJNY DZIENNIK ZIEM ZACHODNICH

ROK II A WROCŁAW, WTOREK 21 PAŹDZIERNIKA 1947 ROKU NR. 290 (345)

Znamienny głos publicysty francuskiego

# Warszawa, Praga i Paryż

## muszą zwrócić uwagę na Niemcy

**PARYŻ (PAP). — Andre Castets publikuje na łamach miesięcznika „L'Armee Francaise" artykuł zatytułowany „Bezpieczeństwo Francji, problem niemiecki i traktat przyjaźni polsko - czechosłowacki".**

**Autor z niepokojem śledzi rozwój polityki Anglo - Amerykanów, zmierzającej do podźwignięcia przemysłu niemieckiego i wyraża obawę, czy nie powtarza się „błędów przeszłości".**

Analizując następnie przymierze francusko - angielskie oraz układ polsko - czechosłowacki, Castets konkluduje: **„Wymogi bezpieczeństwa francuskiego zbiegają się z wymogami Polski i Czechosłowacji. Można powiedzieć, że te ostatnie uzupełniają i wzmacniają pierwsze. W rzeczywistości narody: francuski, polski i czeski z powodu ich położenia geograficznego są zmuszone do stałej czujności wobec niebezpieczeństwa niemieckiego.** Dlatego też dla tych państw przygotowanie warunków trwałego pokoju, wprowadzenie ich w życie, znaczy tyle samo, co strategiczna gwarancja przeciw możliwości agresji niemieckiej. Pakt polsko - czeski realizuje niezbędne warunki obecnej współpracy międzynarodowej. Dyplomacja francuska powinna zdawać sobie sprawę z tego nowego czynnika i doświadczenia w powojennych stosunkach światowych. **Odra i Ren są wspólnymi granicami Francji i Polski.** Stąd wypływa wspólność interesów i konieczność wzajemnej przyjaźni. **Z każdej polityki, prowadzącej do zaniedbania bezpieczeństwa na Wschodzie czy Zachodzie, skorzystają najpierw Niemcy.**

Polska i Czechosłowacja, zawierając układ o przyjaźni nie straciły z oczu zasadniczego faktu, że ich wzajemne bezpieczeństwo jest rozszerzone i wzmocnione przez przymierze ze Związkiem Radzieckim, gwarantującym ich granice, wolność i niepodległość".

Autor operuje bogatym materiałem cyfrowym, obrazuje powojenne zmiany w równowadze sił między Niemcami z jednej strony, a Polską i Czechosłowacją z drugiej, dokonaną dzięki wytyczeniu nowych granic Polski na zachodzie.

**„Układ polsko - czechosłowacki** — konkluduje Castets — **przewidujący współpracę na polu przemysłowym, wykorzystanie portów, współpracę naukową, techniczną, kulturalną, stanowi nową gwarancję bezpieczeństwa francuskiego, europejskiego oraz utrwala pokój".**

*Przedstawiciel Świat. Organizacji Zdrowia przy ONZ dr. Begg przekazuje min. Michejdzie lekarstwa dla Polaków.*

## Co dzień niesie

### Współzawodnictwo

**Wielki ruch współzawodnictwa pracy, choć narodził się samorzutnie, już od pierwszych swoich kroków miał zaciętych przeciwników i wrogów.**

**Jako pierwszy, najcięższy atut podnoszono, że skoro ruch współzawodnictwa obejmie szerokie kręgi robotników, tym samym zmniejszy się popyt na nowe siły robocze i wzrośnie bezrobocie. Na niedzielnej naradzie przodujących górników w Katowicach min. Minc rozwiał te obawy, wskazując na wielką różnicę między latami przedwojennymi, a powojennymi. Wtedy współzawodnictwo kapitalistyczne musiało siłą faktu sprowadzić bezrobocie. Teraz wzrost produkcji nigdy nie będzie dla nas wystarczający. Zwiększyło się zapotrzebowanie na towary i wzrastać będzie konsekwentnie w dalszym ciągu.**

**Od kwietnia do września, a więc w okresie ofensywy akcji współzawodnictwa przyjęto do pracy w przemyśle 50.000 nowych robotników.**

**Drugim zarzutem była sprawa wyższych zarobków. Nie wierzono, aby przodujący robotnicy zarabiali więcej. Puszczano plotki, że w miarę wzrostu wydajności pracy indywidualnego pracownika, w miarę przekraczania przez niego ustalonej minimalnej normy będzie ona systematycznie wzrastać.**

**Tymczasem, jak wykazują zestawienia statystyczne, przy ogromnym, sumarycznym wzroście produkcji o 6%, płace wzrosły o 62%. Normy w żadnej gałęzi przemysłu nie będą podwyższane, gdyż tego rodzaju polityka minęłaby się zupełnie z celem.**

**Trzecim atutem notorycznych pesymistów był fakt, zresztą zupełnie słuszny, że akcja współzawodnictwa musi upaść na skutek braku nowych maszyn i niemożności ich produkcji w kraju.**

**Państwo Polskie stara się zaradzić temu przez budowanie nowych fabryk maszyn górniczych i przemysłowych. W tej chwili sam przemysł węglowy dysponuje już 11 tego rodzaju zakładami.**

**Mamy wszelkie dane ku temu, aby polski ruch współzawodnictwa stał się potężną dźwignią naszego przemysłu i wielkim krokiem naprzód w akcji podniesienia dobrobytu mas pracujących. Baczyć tylko należy, jak stwierdził min. Minc, aby nie utonął on w morzu biurokracji ani nie spłonął w ogniu sztucznego zapału.**

# „Musieliście chyba pracować po 15 godzin na dobę"

## oświadczają parlamentarzyści angielscy

Poseł Zilliacus odwiedził w dniu wczorajszym ponownie nasze miasto, gdzie jak pamiętamy, bawił już przed rokiem.

Tym razem przyjechał w otoczeniu członków Labour Party aby, jak oświadczył, informacji o istotnym stanie rzeczy na Ziemiach Zachodnich mógł udzielić opini angelskiej nie jeden człowiek, ale kilku ludzi cieszących się powszechnym zaufaniem.

Posłowi Zilliacusowi towarzyszyli: p.p. Allen, White, Bing, Lee, Champion, Thomas, Parkin i pani Hughes.

Wizyta angielskich gości trwała tylko jeden dzień, *wyjechali oni bowiem dzisiaj rano samolotem do Londynu, by zdążyć na posiedzenie parlamentu, na którym zamierzają przedstawić sprawozdanie z pobytu w stolicy Ziem Zachodnich Wrocławiu.*

Wrażenia, które wywiozą z Polski członkowie angielskiej Labour Party, będą, jak się można spodziewać po ich wypowiedziach, wybitnie dodatnie.

W ciągu jednodniowego pobytu goście zwiedzili PAFAWAG, Fabrykę Sztucznego Jedwabiu, stocznię, byli w biurze Planowania Przestrzennego i we Wrocławskiej Dyrekcji Odbudowy.

Na każdym kroku, jak twierdzą, *wprowadzała ich w zdumienie niezwykła energia naszego społeczeństwa i „zdolności do robienia cudów z niczego".*

*„Gdyby któryś z naszych inżynierów zobaczył wasze zniszczone fabryki i zakłady przemysłowe, wsiadłby w auto i odjechał, twierdząc, że nic się tu nie da zrobić"* — powiedział jeden z członków delegacji.

Specjalnie duże wrażenie sprawiły na naszych gościach *osiągnięcia na polu socjalnym.* Zgodnie z ich zdaniem *Anglia nie posiada ani takich żłóbków, ani świetlic, ani stołówek przy zakładach pracy, jakie widzieli we Wrocławiu i może się pod tym względem wiele nauczyć od Polaków.*

Zdziwiły również Anglików koleżeńskie stosunki, panujące pomiędzy urzędnikami różnych „rang".

Jeden z gości nie mógł zrozumieć, jak to się dzieje, *że np. Naczelny Dyrektor zna osobiście swoich pracowników.*

*„Musicie chyba pracować po 15 godzin na dobę, a mając lat 50 jesteście chyba już niezdolni do pracy!"* — oświadczył p. Lee — *„Wasze tempo pracy równa się amerykańskiemu".*

Pragnęlibyśmy gorąco, aby dodatnia opinia angielskich gości o naszej pracy na Ziemiach Zachodnich *nie pozostała wyłączną własnością kilku przyjaznych Polsce Anglików,* ale by zatoczyła jak najszersze kręgi i dotarła do świadomości całego narodu angielskiego.

# Turcja sprzedała

## bazy morskie Stanom Zjednoczonym

RZYM (API.). — W-g wiadomości włoskiej agencji prasowej „Informatione" *rząd turecki udzielił Stanom Zjednoczonym baz morskich w śródziemnomorskich portach Turcji.* Porozumienie w tej sprawie osiągnięto w Waszyngtonie, w czasie pertraktacji z szefem sztabu sił zbrojnych w Turcji i przedstawicielami rządu USA.

# Cholera u wrót Marsylii!

## Zarządzenia ochronne w całej Francji

**PARYŻ (API). — Francuskie ministerstwo zdrowia wydało dziś szereg zarządzeń, celem zapobieżenia rozszerzeniu się epidemii cholery z Egiptu na obszary francuskie.**

**Zwrócono specjalną uwagę na port w Marsylii, ze względu na przybywające tam okręty z Egiptu.**

**Specjalne zarządzenia będą również stosowane wobec osób, przybywających z Egiptu do Francji drogą powietrzną. Samoloty będą miały prawo lądowania jedynie w Le Bourget i Marsylii. Pasażerowie, przybywający do Francji tranzytem do innych krajów, winni pozostawać w obrębie portu lotniczego, jeżeli nie posiadają świadectw szczepienia.**

# Po wniosku prezesa Borejszy

## Wolność prasy—to walka z propagandą wojenną

## Acheson opuszcza salę obrad

PARYŻ (PAP.). — W trakcie toczących się tu obecnie w ramach *UNESCO* obrad Komitetu Ekspertów Dziennikarzy zdarzył się charakterystyczny wypadek, obrazujący sposób myślenia pewnych kół amerykańskich.

Na posiedzeniu Komisji Politycznej tego komitetu w czasie debat nad projektem rezolucji o wolności prasy, delegat Polski, prezes Borejsza, zaproponował wprowadzenie ustępu, stwierdzającego, iż *moralnym obowiązkiem wolnej prasy jest walka z propagandą wojenną i imperialistyczną.*

Propozycja delegata polskiego została przyjęta, spotykając się jedynie ze sprzeciwem przedstawiciela USA *Achesona,* który zażądał jej skreślenia. Po odrzuceniu jego wniosku przez resztę delegatów, *Acheson* opuścił salę obrad.

# Henry Wallace

## wylądował w Palestynie

JEROZOLIMA (API.). — W dniu wczorajszym przybył na lotnisko w *Lyssa* b. wiceprezydent USA *Henry Wallace.* Powitali go przedstawiciele konsulatu amerykańskiego, delegaci Agencji Żydowskiej i Federacji Zw. Zaw.

*Dobrze byłoby* — oświadczył on dziennikarzom po wylądowaniu — *gdyby podobne stanowisko Stanów Zjednoczonych i ZSRR przedstawione na komisji ONZ dla spraw Palestyny przejawiło się w innych dziedzinach".*

# Pierwsze wyniki wyborów

## Koncentracja sił w obu obozach we Francji

**PARYŻ (obsł. wł.) Na 20 milionów uprawnionych do głosowania w niedzielnych wyborach samorządowych we Francji obliczono dotychczas 4 mil. głosów. Jest to połowa wszystkich głosów wyborców, mieszkających w miastach, liczących powyżej 9 tys. mieszkańców. W miejscowościach mniejszych wybory odbędą się w najbliższą niedzielę.**

**Według pierwszych, niesprawdzonych jeszcze obliczeń partia de Gaulle w Paryżu odniosła zwycięstwo, uzyskując około 40% głosów Na drugim miejscu znajduje się partia komunistyczna, która otrzymała ponad 30% głosów, wzmacniając swoją pozycję w porównaniu z ostatnimi wyborami. Na dalszych miejscach znajduje się partia socjalistyczna (około 20% głosów) i MRP.**

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

# Czarna niedziela polskiego sportu

patrz str. 3

Już od jutra rozpoczynamy druk

porywającej, egzotycznej opowieści

Kamila Gizyckiego

„Wężowa Góra"

której arcyciekawa akcja rozgrywa się w Liberii Murzyńskiej Republice Afryki Zachodniej.

„Wężowa Góra" niewątpliwie przykuwać będzie codziennie uwagę Czytelników „Słowa Polskiego" swą autentyczną i fascynującą fabułą.

# W ZAKOPANEM spadł śnieg

**ZAKOPANE (tel. wł.) Jak nam donoszą w dniu wczorajszym spadł w Zakopanem śnieg, który pokrył miasto 15 cm. warstwą. Równocześnie zanotowano 7° mrozu.**

## Na fali dnia

### Na gruzach chińskiego muru

**W okresie, między pierwszą a drugą wojną światową, rządy sanacyjne szukały politycznego zbliżenia z Rzeszą niemiecką. Zbliżenia z Rzeszą Niemiecką. Zbliżną koncepcją „parcia na wschód", która znalazła gorliwego wykonawcę w rządzie Piłsudskiego i jego epigonów. Polityka współpracy z Niemcami była sprzeczna z interesami narodu i trzeźwo myślący ludzie widzieli w niej kardynalny błąd, za który trzeba będzie kiedyś drogo zapłacić.**

**Z drugiej strony pod adresem naszego wschodniego sąsiada prowadzono przez cały okres dwudziestolecia kłamliwą propagandę. Nie było takiego chwytu, któregoby w tej propagandzie nie zastosowano. Opierano się na przestarzałych, polsko - carskich animozjach, grano na uczuciach narodowych i religijnych, czyniono wszystko, aby nad Zbruczem wybudować chiński mur, aby taki sam chiński mur wznieść w duszach polskich.**

**Kiedy po wojnie zmieniła się zasadniczo struktura Europy, kiedy runęły dawne autorytety i granice, kiedy samo życie wykazało, gdzie naród polski ma swoich przyjaciół, a gdzie wrogów, zdawało by się, że nauczeni bolesnym doświadczeniem, zwrócimy swoje sympatie w innym kierunku, że potrafimy wyciągnąć słuszne wnioski i decyzje.**

**Czy zwrot taki nastąpił?**

**Wielu, bardzo wielu ludzi, trzeźwo zapatrujących się na sytuację, przyznaję słuszność koncepcji współpracy polsko - radzieckiej, uważając ją za małżeństwo z rozsądku i wyrachowania, korzystne dla obu stron.**

**Nie wyczerpuje to jednak zagadnienia. Jesteśmy narodem wybitnie uczuciowym i wszystko, co robimy bez uczucia, osłabia wyniki naszej pracy. Narody Związku Radzieckiego z jednej strony, a naród polski z drugiej, powinna łączyć nietylko wspólność interesów, ale także prawdziwa przyjaźń. Zawiązaliśmy już na froncie trwałe braterstwo krwi. Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej grupuje w swoich szeregach setki tysięcy członków. Coraz lepsze poznawanie naszego wschodniego sąsiada rozwala resztki chińskiego muru, jakie pozostały w polskich duszach.**

# Pierwsze wyniki wyborów we Francji

## Koncentracja sił w obu obozach

*(Dokończenie ze strony 1-ej)*

**Cyfry, które podaliśmy na stronie 1-szej nie są ostateczne i obliczenia dalsze mogą przynieść pewne zmiany.**

Niedzielne wybory we Francji przeszły pod hasłem koncentracji sił lewicy i prawicy francuskiej. Zarysował się zupełnie wyraźnie rozdział na dwa obozy, jeden skupiający pod swoimi sztandarami cały świat pracy Czwartej Republiki, drugi mobilizujący wszystkie elementy prawicowe i zachowawcze.

Niedzielne wybory samorządowe we Francji przyniosły sukces partii de Gaulle'a. Jest to wynikiem stanowiska prawego skrzydła francuskiej partii socjalistycznej, która nie pierwszy już raz zdradziła francuskie partie lewicowe, raz popierając rząd Ramadiera, drugi raz stając w czasie ostatnich wyborów, po stronie czynników najbardziej prawicowych.

Francuska prawica socjalistyczna spełnia więc tę samą rolę, jaką spełnia w Niemczech partia Schumachera, a we Włoszech grupa Saragąta. Roli tej na imię: zdrada interesów klas pracujących w myśl dyrektyw zagranicznych ośrodków dyspozycyjnych.

Pomimo to partia komunistyczna zdołała wzmocnić w ostatnich wyborach swoje uprzednie stanowisko, a postępowy odłam partii socjalistycznej utrzymać swoje pozycje w całości.

Niedzielne wybory samorządowe we Francji są nauką dla francuskiego świata pracy. Naczelnym jego zadaniem musi być na najbliższą przyszłość udaremnianie prób rozbijania frontu partii robotniczych i odbudowa jednolitego frontu komunistów i socjalistów francuskich.

Taki front ocali Francję przed dalszym chaosem gospodarczym i politycznym. Taki front ocali Czwartą Republikę Francuską, jej niepodległość i suwerenność.

## Charlie Chaplin przed sądem amerykańskim

**Kto z nas nie zna popularnego Charlie Chaplina chociaż z jego głośnego filmu „Dzisiejsze Czasy", w którym śmiało napiętnował stosunki, panujące w Ameryce przed wybuchem ostatniej wojny światowej?**

**Śmiałe wystąpienia popularnego Chaplina denerwowały jednak coraz bardziej wpływowe koła amerykańskie. Po raz pierwszy w historii filmu popularny artysta filmowy decyzją Komisji Kongresu amerykańskiego, powołanej do badania „działalności przeciwko Stanom Zjednoczonym" stanie przed sądem. Śledztwo będzie miało na celu „stwierdzenie, czy istnieją wpływy komunistyczne w Hollywood".**

**Charlie Chaplin nie został jednak opuszczony przez swoich przyjaciół i kolegów po fachu. Melvyn Douglas i szereg innych osób podpisało list z żądaniem, aby oskarżeni mogli pojawić się przed Komisją Kongresu w towarzystwie prawników i by mieli prawo zadawać pytania oskarżycielom.**

**Dobrzeby było, gdyby szereg pytań mogły zadać oskarżycielom również miliony jego wielbicieli na całym świecie.**

## Z ostatniej chwili

## Strajk w Paryżu zakończony

PARYŻ (obsł. wł.). — *Według ostatniego komunikatu radia paryskiego, strajk komunikacji miejskiej został zakończony i już od dzisiaj zostaną uruchomione: kolej podziemna, metro i autobusy.*

## Zamknięcie obrad Zjazdu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

WARSZAWA (obsł. wł.). — W Warszawie zakończył swe obrady Zjazd Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej. Dyskusje podsumował sekretarz generalny Towarzystwa ob. Wroński, podkreślając, że idea tej przyjaźni winna dotrzeć do najdalszych osad wiejskich.

Na zakończenie stwierdził, że delegaci winni obok pracy uświadamiającej o charakterze kulturalnym i oświatowym, stać się równocześnie głosicielami pokoju światowego.

Z kolei odczytano sprawozdanie komisji statutowej. Zebrani przyjęli zmiany w statucie w brzmieniu ustalonym przez Komisję.

Następnie przystąpiono do wyborów władz Towarzystwa, Rady Naczelnej, Komisji Rewizyjnej, Zarządu Głównego i Sądu Koleżeńskiego.

Do Rady Naczelnej, składającej się z 65 osób, weszli między innymi ob. **Barcikowski, gen. Spychalski i min. Michejda.**

Do Zarządu Głównego weszli między innymi: **min. Świątkowski, wicemin. Wolski, wicemin. Drewnowski, wicemin Chajn, ob. Wroński, ob. Zaruk - Michalski, dr. Feliks Widy - Wirski.**

**Na zakończenie obrad delegaci 1-go Zjazdu Tow. Przyjaźni Polsko - Radzieckiej postanowili wysłać depeszę do Generalissimusa Stalina, Prezydenta Bieruta i min. Mołotowa.**

Z kolei zebrani uchwalili rezolucję, z której wynika, że **przyjaźń między narodem polskim a narodem ZSRR stanowi jedną z podstawowych zasad racji stanu Polski Demokratycznej.**

W imieniu kilkuset-tysięcznej rzeszy członków i sympatyków Towarzystwa, Zjazd zasyła Narodom Radzieckim wyrazy serdecznego uznania i sympatii oraz życzenia dalszej owocnej pracy dla dobra pokoju i ludzkości.

Zjazd zamknął min. Świątkowski.

## Kompania grecka

### wdarła się na terytorium Bułgarii

### Ostry protest Sofii w Atenach

SOFIA (obsł. wł.). — Bułgarska agencja telegraficzna doniosła o nowych prowokacjach greckich, jakie miały miejsce na granicy bułgarsko - greckiej. *Grecki oddział wojskowy, składający się z 1 kompanii i 14 uzbrojonych cywilów przekroczył rzekę Maricę i wylądował na terytorium bułgarskim.* Przy pojawieniu się bułgarskiego oddziału pogranicznego oddział grecki wycofał się z na terytorium Grecji. Równocześnie w jednym dniu w innym miejscu oddział grecki wdarł się wgłąb terytorium Bułgarii przekraczając znacznie granicę. Ogień oddziałów granicznych zmusił ich do wycofania się na terytorium greckie.

W sprawie tej rząd bułgarski wniósł ostry protest do rządu greckiego.

## Pomoc jesienna

WROSŁAW. — Najbiedniejsi repatrianci i osadnicy w woj. wrocławskim otrzymają w okresie jesieni **specjalną pomoc ze strony Państwa. Na jesienną akcję pomocy państwowej wyznaczono na teren Dolnego Śląska 150 ton grochu, 20 ton skondensowanego mleka, 5,5 tony cukru, oraz 10 ton soli i 50 bel odzieży.**

Ponadto PUR zaopatrzy najbiedniejszą ludność w ziemniaki na zimę.

## Kto nie otrzyma ekwiwalentu za ziemniaki?

Ministerstwo Aprowizacji we wrześniu b.r. wydało zarządzenie wprowadzające wypłatę ekwiwalentu pieniężnego za ziemniaki w okresie jesienno-zimowym roku 1947/48.

Ryczałt ten nie przysługuje pracownikom niezespolonych władz i urzędów, jak urzędy i izby skarbowe, leśnictwa, sądy i t.p.

Ministerstwo Aprowizacji nie będzie stawiać przeszkód, o ile pewne zakłady zechcą za zgodą konsumentów zakupić ziemniaki w ramach ekwiwalentu i dostarczyć je konsumentom. W tym jednak wypadku Ministerstwo nie pokryje żadnych kosztów skupu i rozprowadzenia ziemniaków.

Wnioski na *ostateczne sumy należne odbiorcom* Urzędy Wojewódzkie winny zgłosić *do dnia 31 października b.r.*

## Płyną dolary DLA SARAGATA

RZYM (PAP.). — Dziennik „Unita" ogłosił dokumenty, z których wynika, że grupa *Saragata* otrzymuje dolary od Amerykanów. Sekretarz grupy Saragata, *Paravelli* w liście z 17 marca b.r., skierowanym do Saragata, zwraca uwagę na konieczność nawiązania bliższych stosunków z amerykańskim pułkownikiem *Poletti*, który organizował *„Towarzystwo Handlowe"*.

Celem tego Towarzystwa miało być uzyskanie środków na finansowanie grupy Saragata. Paravelli w liście swym dodał, że ambasador amerykański w Rzymie gotów jest okazać poparcie akcji, zmierzającej do wyposażenia grupy Saragata w środki pieniężne.

*Po opublikowaniu powyższego listu, Saragat nie mógł zaprzeczyć jego autentyczności.*

## Minister Lechowicz w Namysłowie

### wręczył sztandar Pow. Kom. SD

*Namysłów* (wd.). — W ub. niedzielę w sali miejscowego teatru miejskiego odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru Pow. Kom. SD. Z ramienia Centr. Kom. SD wziął w niej udział min. Apr. i Handlu Włodzimierz Lechowicz.

„Jest rzeczą jasną i zrozumiałą — oświadczył m.in. minister, — że *los Ziem Zachodnich jest przesądzony, czy to się komu podoba, czy nie.* Wiemy bowiem dobrze, że na każdym kilometrze kwadratowym, gdzie tylko żyją ludzie pracy — żyje wola pokoju".

W uroczystości wzięło udział około 600 osób, w tym przedstawiciele Woj. Kom. SD, sąsiednich Pow. Kom. SD, partii Bloku Demokr. i władz.

## Powiększenie emisji biletów skarbowych

### do 10 miliardów zł

WARSZAWA (PAP). — **W Dzienniku Ustaw ogłoszony został dekret, upoważniający Ministra Skarbu do podniesienia górnej granicy emisji biletów skarbowych z 6 miliardów do 10 miliardów złotych.**

Wobec wyczerpania ustalonej poprzednio przez Radę Ministrów górnej granicy emisji biletów skarbowych, zaistniała potrzeba podwyższenia jej do wysokości 10 miliardów zł.

Z dotychczas emitowanych biletów skarbowych wpłynęło do skarbu Państwa 5.927.000.000 zł.

**Bilety skarbowe emitowane są w odcinkach po 1.000, 5.000, 10 tys. i 50 tys. zł przy oprocentowaniu 3,65 proc. w stosunku rocznym.**

Termin płatności jest w zasadzie roczny, jednak z prawem wymienialności w każdej chwili na gotówkę w Narodowym Banku Polskim, według kursu dnia, to zn. nominał plus narosłe procenty do dnia wymiany na gotówkę. Należy podkreślić, iż zobowiązania, wynikające z tytułu zadłużenia wobec Skarbu Państwa, mogą być pokrywane biletami skarbowymi bez konieczności wymiany na gotówkę.

Jako środek kredytu krótkoterminowego dla Skarbu Państwa, spełniają one ważną funkcję w układzie istniejących stosunków gospodarczych.

Ze względu na ich wymienialność na banknoty w każdej chwili, banki lokują w nich część swych rezerw, zaliczając portfel biletów skarbowych do pogotowia kasowego.

## Ukłucia

W słynnym londyńskim Hyde-Parku na placyku, przy głównym wejściu, od rana do wieczora występują liczni mówcy. Przynoszą z sobą taborety, gramolą się na nie i zaczynają przemawiać. Mówić wolno na wszelkie tematy. Wolno krytykować parlament, rząd. Nie wolno tylko nawoływać do wystąpień zbrojnych przeciwko tej, lub innej władzy.

Słuchacze przechodzą od jednego mówcy do drugiego. Słuchają dłużej lub krócej, zależnie od tematu i talentu mówcy. Potem idą dalej.

Przed dwoma tygodniami pewien mówca, narzekając na wzrost drożyzny i w ogóle na ciężkie życie mas pracujących, m. inn. powiedział:

— Polska jest państwem najbardziej przez wojnę zniszczonym. Niemcy wywieźli z polskich fabryk maszyny. Niemcy spalili tysiące polskich wsi. Stolica Polski Warszawa leży w gruzach. Mimo to w Polsce nie ma bezrobotnych. Tam każdy ma kawałek chleba. Dlaczego w Anglii, która ucierpiała wskutek wojny znacznie mniej, jest inaczej? Dlatego, że nasz rząd prowadzi niemądrą politykę. Dlatego, że nasz rząd oddał Anglików w niewolę bankierów z Wallstreet'u.

JASZ.

# Poważną kuźnią polskości

## stanie się nowa uczelnia dla autochtonów i reemigrantów

Dolnośląski Okręg Polskiego Związku Zachodniego czynił już od dłuższego czasu starania o powołanie do życia szkoły średniej, przeznaczonej specjalnie dla młodzieży reemigranckiej i tubylczej (autochtonicznej). Uczelnia taka wypełniłaby niewątpliwie poważną lukę w bujnie rozwijającym się na tutejszym terenie szkolnictwie. Wiemy, jak wielkie trudności napotyka w studiach młodzież, która kształciła się dotąd w szkole obcojęzycznej na obczyźnie (np. we Francji lub w Jugosławii) oraz w hitlerowskiej szkole niemieckiej. Brak jej dostatecznej znajomości języka i literatury ojczystej, brak podstawowych nieraz wiadomości z zakresu geografii i dziejów oraz życia współczesnego Polski, a dodać trzeba, że poza tym brak jej również znajomości terminologii polskiej we wszystkich dziedzinach wiedzy. W pełni uzasadniona była obawa, iż młodzież ta, zdolna nieraz i dobrze się zapowiadająca, zniechęcona trudnościami, przerwie naukę i ulegnie wykolejeniu życiowemu.

Byłaby to dla społeczeństwa niepowetowana strata. Miast licznej rzeszy wykształconych i zawodowo do życia i pracy przygotowanych obywateli, pozyskalibyśmy liczną rzeszę rozżalonych i obco się czujących w kraju niedouków.

Temu zapobiec miała projektowana szkoła, pomyślana jako zakład typu licealnego, połączony z internatem, któryby nie tylko kształcił, ale i wychowywał młodzież pod względem ideologicznym: zawodowym i społecznym, któryby ją odpowiednio przygotował do odegrania stosownej roli na Dolnym Śląsku.

W ostatnich dniach zabiegi PZZ zbliżać się poczęły do realizacji i to do szybkiej realizacji. Rzecz przesądziło nadzwyczaj życzliwe stanowisko władz w tej sprawie. Zarówno Ministerstwo Ziem Odzyskanych, jak i Ministerstwo Oświaty, przede wszystkim zaś tutejsze Kuratorium Szkolne okazały PZZ daleko idącą pomoc. Finansowe podstawy projektowanej szkoły wydają się zapewnione, a niewątpliwie nie zawiedzie ofiarność społeczeństwa. Nie budzi też obaw znalezienie odpowiedniego pomieszczenia na uczelnię, a starania o pozyskanie należycie dobranego grona nauczycielskiego mają pomyślny przebieg. W niedalekiej już więc przyszłości spodziewać się należy powstania nowej i pożytecznej placówki szkolnej w jednej z podgórskich miejscowości naszego województwa. Dolnemu Śląskowi przybędzie wkrótce jeszcze jedna i — miejmy nadzieję — poważna kuźnia polskości.

BOLESŁAW OLSZEWICZ
Prof. Uniw. Wrocławskiego

## W stylu telegraficznym

**LONDYN.** W Londynie wybuchł strajk 4.000 pracowników doków na znak solidarności z pracownikami chłodni, którzy zastrajkowali 6 dni temu.

**OTTAWA.** W kanadyjskim przemyśle mięsnym wybuchł strajk, który objął 11 tys. robotników. Domagają się oni podwyżki płac.

**BRUKSELA.** W pobliżu Charleroi nastąpiła katastrofa w kopalni węgla.

**PARYŻ.** Odsetek analfabetów w Hiszpanii wynosi 46 proc. Największy procent analfabetów w Europie ma Portugalia, gdzie stanowi on 54 proc. ludności.

**BELGRAD.** Konsulat amerykański w Belgradzie odmówił przyznania wizy grupie młodzieży jugosłowiańskiej do Kanady na zjazd młodzieżowy, który ma się tam odbyć, podając jako przyczynę, że Stany Zjednoczone nie udzielają wiz komunistom.

**PRAGA.** Zgodnie z oświadczeniem wicepremiera i przewodniczącego czeskiej partii socjalistycznej dra Fierlingera, nastąpi fuzja czeskiej i słowackiej partii socjalistycznej w jedną czechosłowacką partię. Decyzja ta zapadła na Kongresie w Bratysławie.

# ...ray

(Korespondencja

Paryż, w październiku

Parę tygodni temu Francja została zaalarmowana wielką aferą fałszywych banknotów hiszpańskich w rejonie Marsylii. A w tych dniach t. zw. lotna brygada paryska zlikwidowała potężną bandę fałszerzy dolarów, których wyczyn przejdzie chyba do historii. Cała prasa francuska zamieszcza na czołowych miejscach relacje z akcji wywiadowczej przy współudziale tajnej służby amerykańskiej.

Odkryto tajny arsenał, zawierający duży zapas broni, oraz wielki magazyn fałszywych pieniędzy na ogólną sumę 3 miliardów franków.

## Pierwszy ślad

18 września, w Paryżu, przechwycono w obiegu na czarnej giełdzie 2 tysiące fałszywych dolarów. Wiadomość rozniosła się szybko wśród „bywalców", wywołując zrozumiałą panikę. Każdy przeglądał posiadane dolary, nie będąc już pewnym swego stanu posiadania. Stołeczna policja niezwłocznie wszczęła energiczną akcję. Jednocześnie amerykańska tajna służba przyłączyła się do współpracy z Francuzami, w celu wytropienia fałszerzy. Banknoty dolarowe jednak, jak wykazało badanie, były tak artystycznie podrobione, że tylko dzięki przypadkowi fałszerstwo się wydało.

Już po kilku dniach wiadomo było, że „Centrala produkcji" znajduje się gdzieś na głębokiej prowincji — w okolicach Aix. W ubiegłą sobotę rano, grupa złożona z 20 inspektorów oraz sfory psów policyjnych, idąc śladem fałszerzy, metr za metrem, dotarła do pięknej posiadłości podmiejskiej. Na bramie widniał napis „Polować nie wolno. Wstęp wzbroniony".

W głębi stał piękny pawilon myśliwski oraz budynek wyglądający na garaż. Dozorca na widok całej armii policyjnej zrezygnował z oporu. Naprzód zaprowadził nieoczekiwanych gości do arsenału, gdzie zmagazynowana była broń. Były tam karabiny maszynowe różnych systemów, niemieckie i amerykańskie, dubeltówki, karabiny zwykłe, rewolwery różnego kalibru i dobry zapas amunicji. Następnie droga wiodła do drukarni, gdzie wspaniała 1-tonowa maszyna rotacyjna wywołała podziw u obecnych Amerykanów.

## 3 miliardy w 4 dni

Za domem stał hangar. Wywiadowcy zastali tam drukarza, niejakiego Bartello, który przygotowywał zielony atrament. W tej części fabryki dolary otrzymywały numer oraz pieczęć państwową. Pod ścianą leżał stos worków, który zaintrygował przybyłych. Okazało się, iż leżał w nich prawdziwy skarb... fałszowany. Banknoty 5, 10, 20 i 100-dolarowe w grubych paczkach przygotowane już były do „ekspedycji".

Nowiutka emisja, wydrukowana w ciągu czterech dni przedstawiała wartość 3 miliardów franków, po kursie oficjalnym.

3 miliardy — nawet w fałszywych pieniądzach to także astronomiczna suma. Żaden bank w Europie nie może się pochwalić podobnym kapitałem.

## Myśliwi w potrzasku

Odkryte dolary nie zaspokoiły jednak ambicji policji. Należało ująć „artystów". Urządzono zasadzkę i po pięciu godzinach potężna limuzyna zatrzymała się przed pawilonem. Trzej pasażerowie nie zdążyli mrugnąć, a już byli w kajdankach. „Przyjechaliśmy na polowanie" oświadczyli spokojnie. W kilka minut potem nadjechała wielka ciężarówka. Szofer i czterej pasażerowie, jak się okazało, mechanicy, również zna li oni rozmontować maszynę i przeleźli się w rękach inspektorów. Miewieźć ją na nowe miejsce.

Policja zdążyła jeszcze na czas...

Okazało się, że istnieje jeszcze jedna fabryka, należąca do tej samej spółki fałszerskiej — w sosnowym lasku o 30 km dalej. Tam również policja złożyła owocną wizytę.

## Tajemniczy pan X

Przeprowadzone dochodzenie ujawniło, że banda tworzy naprawdę potężną organizację. Operowała ona przypuszczalnie na rachunek nieuchwytnego pana X, króla paryskich podziemi. Policja francuska poszukuje go od dłuższego czasu za szereg zbrodni, związanych z likwidacją konkurentów i ludzi, którzy za dużo wiedzieli. Na jego rozkaz obrabowano niedawno Bank Indochin, gdzie zabrano portfel akcji na sumę 22 milionów franków. Policja przypuszcza, że pan X jest słynnym bandytą Sinibaldi. Przeszedł on już jakoby granicę szwajcarską.

I Paryż ma także swoich gangsterów...

GEO

# Praca natychmiast
## czeka na ludzi

W związku z licznymi listami, jakie otrzymujemy od poszukujących pracy, komunikujemy, że w Zarządzie Miejskim Wrocławia jest sporo wakujących posad dla inteligentnych pracowników.

Kwalifikacje wymagane są niezbyt wysokie: ogólna inteligencja (matura) i umiejętność ładnego, czytelnego pisania. Godziny pracy od 7 do 15, ewentualne nadgodziny — osobno płatne. Wynagrodzenie od 4,5 do 5,5 tys. zł. miesięcznie, oraz kartki żywnościowe 1-ej kategorii.

Zgłaszać się można codziennie do Zarządu Miejskiego pokój nr 100 Biuro Ewidencji Ludności, przynosząc z sobą podanie, życiorys i świadectwa szkolne.

Ale trzeba się śpieszyć — praca jest pilna i trwa tylko do końca b.r.

## W 1935 ...
## nabożeńs...
## się w języku p...

(chy) Poszukiwania arch... stytutu Śląskiego prowadzone n... renie Dolnego Śląska odsłaniają raz nowe fakty, rzucające św... na kwestię mniejszości polskie... hitlerowskich Niemczech. Nieda... pracownicy Instytutu Śląskiego ... kryli w Opolu i częściowo we Wro... ławiu tajne archiwa rejencji wro... ławskiej i opolskiej, dotyczące spra... wy mniejszości polskiej na tym ... renie.

Szczególnie ciekawym i cenn... odkryciem są akty sprawozdawcze ... tajnej ankiety przeprowadzonej ... 1935 r. w powiecie opolskim w sp... wie używalności języka ... nabożeństwach kościeln... nika z odnalezionej, i z ... cką precyzją wykonanej ... tystyk, w r. 1935 na ter... szczyzny 47,6% mszy niedz... prawianych było w języku ... Liczba popołudniowych ... niedzielnych odprawianyc... skim języku przekracza ... jest to statystyka naciągan... wodzi tego fakt, że tajna ... przeprowadzana była prze... Deutscher Osten, a więc zw... ciekle zwalczający wszelkie ... wy polskości na terenach ... niej Rzeszy.

Jan Kurnakowicz zasyła pozdrowienia Czytelnikom „Słowa Polskiego".

# SPRAWY KULTURALNE

### WYJAZD DO JUGOSŁAWII NA TOURNEE KONCERTOWE

W ramach wymiany kulturalnej polsko jugosłowiańskiej wyjechali do Belgradu: skrzypaczka prof. Irena Dubiska oraz pianista prof. Jerzy Lefeld, którzy dadzą w Jugosławii szereg koncertów.

### KONCERT LAUREATÓW KONKURSU W GENEWIE

W Warszawie odbędzie się konc... laureatów tegorocznego międzyna... dowego konkursu muzycznego w G... newie: artysty Opery Śląskiej — S... Adamczewskiego i artystek Opery ... Krakowskiej — J. Krysińskiej ... Izigrim Wróblewskiej.

## ROZMAWIAMY Z CZYTELNIKAMI

# Maszynki, piecyki i „ulepszenia" licznika

„Dużo się mówi i pisze o oszczędzaniu energii elektrycznej, wprowadza się ograniczenia zużycia prądu itp. Apele te znajdą napewno posłuch u większej części społeczeństwa, ale są też wyjątki, które nie zwracają najmniejszej uwagi na podobne napomnienia i palą ile im się podoba różne maszynki i piecyki, potrzebne albo i niepotrzebne poczyniwszy przed tym odpowiednie „ulepszenia" licznika. Licznik stoi jak zaklęty, mimo iż jego właściciel zużywa taką ilość energii, która wystarczyła by na oświetlenie kilkunastu mieszkań.

Powinno by się stworzyć coś, w rodzaju „komisji specjalnych" dla wykrywania i unieszkodliwiania takich „fachowców". Takie komisje składały by się ze specjalistów i przedstawicieli społeczeństwa. Zadaniem tych komisji było by kontrolowanie liczników i różnych „przybudówek", w postaci nadetatowych drutów.

Funkcje te mogli by pełnić także i kontrolerzy elektrowni, ale szabrownicy prądu wiedzą przeważnie w jakiej porze odbywa się kontrola i usuwają w odpowiednim momencie ślady swoich nadużyć. Takie zaś lotne komisje trzymały by w szachu szkodliwych fachowców.

Jak się zapatruje „Słowo Polskie" na taką koncepcję"? St. Ch.

* * *

Zgadzamy się ze zdaniem naszego Czytelnika, że tego rodzaju „fachowcy" istnieją i są nawet licznie reprezentowani w naszym społeczeństwie. Jest to smutny spadek okresu okupacji hitlerowskiej, gdzie o... szukiwanie i wyzyskiwanie wrog... uważane było niemal za... cno... Dziś, tego rodzaju postępowanie ... szkodnictwem i brakiem eleme... nego uspołecznienia, wręcz ... stępstwem w stosunku do wł... państwa i współobywatel...

Może w poszczególn... kań takie komisje zdo... kryć nadużycia i uk... jest działanie ... nie misja wychow... daj zdziałała by ... w łonie samego społe... wie czy piętnowanie i bojkot ... obchodzących przepisy, skarcenie ... zawstydzenie ze strony przyjac... znajomych i krewnych nie odnie... by większego skutku.

Komentarz sportowy

# Czarna niedziela polskiego sportu

Jak grom z jasnego nieba spadła wczoraj na nas wiadomość o kompromitującej porażce piłkarzy polskich w Belgradzie. Doprawdy dziś jeszcze nie możemy zrozumieć, skąd wziął się wynik aż 1:7. Zdajemy sobie z tego sprawę, że obecna nasza reprezentacja nie jest tą jedenastką, która przed wojną potrafiła pokonać Węgry 4:2, Irlandię 6:0, a w meczu o mistrzostwo świata ulec ekwilibrystom footbalowym z Brazylii 5:6; wiemy również, że do boiska w Belgradzie nigdy nie mieliśmy szczęścia. Mimo to wynik niedzielny zaskoczył nas niezbyt przyjemnie.

Wiemy również, że po wojnie piłkarstwo nasze jest jeszcze w stadium „ząbkowania", ale przecież na ile wykluły się nam już kły, by Finlandię ukąsić 4:1 i Szwecji ulec po równorzędnej grze 4:5 lub Czechosłowacji 3:6. Raz już wprawdzie przegraliśmy z Jugosłowianami 3:9, ale wówczas grała nasza rezerwa, a w niedzielę wbiegł na stadion belgradzki sam kwiat naszego piłkarstwa.

Zdaje się, że nie mniej od nas zrozpaczeni są tym wynikiem Rumuni, z którymi gramy za parę dni rewanż w Bukareszcie. Rozpacz ich jest w pełni usprawiedliwiona, któż bowiem sypać będzie do kasy po kilkadziesiąt lei za widowisko, w którym aktorami będą nieszczęśni uczestnicy belgradzkiego spotkania.

Ukazały się już głosy, starające się usprawiedliwić tak wysoką naszą porażkę. Mówi się o zmęczeniu podróżą i o mokrej nawierzchni boiska. Ciekawe to, że po 45-ciu minutach Polacy byli mniej zmęczeni i więcej bramek nie zainkasowali po przerwie. Ciekawsze jest jeszcze, że o ile dobrze pamiętam, w ub. roku jugosłowiański Partyzant po rozgromieniu WMKS-u w Katowicach 8:0, za parę dni, kiedy deszcz lał jak z cebra, z trudem uporał się z Cracovią 4:3, gubiąc się i wywracając na błotnistej murawie.

Któż zatem nie umie grać na mokrym boisku? Czy to przypadkiem nie trawestacja przysłowia o złej tanecznicy? Chcielibyśmy, aby w Bukareszcie było inaczej, aby nasz bramkarz był *Skromny* w puszczaniu bramek, aby obrona pilnowała ataków z *Flanki*, aby nasz środkowy pomocnik był Par-*panem na* boisku i aby Gracz nie grał jak baran, a Baran by grał jak prawdziwy gracz.

Wogóle ubiegła niedziela była feralnym dniem polskiego sportu. Na wszystkich frontach, na których sportowcy nasi zmierzyli się z przedstawicielami zagranicy, ponieśliśmy same klęski.

Niemniej druzgocącą porażkę, niż piłkarze w Belgradzie, ponieśli bokserzy nasi w meczu z pięściarzami ZSRR w Gdańsku. Sumując wyniki wszystkich trzech spotkań bokserów radzieckich w Polsce, otrzymamy stosunek punktów 36:12. Boks radziecki zdystansował nas o trzy długości. Z każdym kolejnym meczem przegrywaliśmy gorzej o 2 punkty. 10:6, 12:4, 14:2. Słusznie zauważył ktoś wczoraj, że gdyby było to zasadą, to czwarty mecz przegralibyśmy 16:0.

Zdaje się, że z tych porażek potrafimy wyciągnąć odpowiednie wnioski. Boks jest sportem prawdziwie męskim, twardym. Zawodnik radziecki nie wie, co znaczy cofać się do tyłu, prze wciąż naprzód, posiada dynamiczne uderzenia i żelazną wytrzymałość.

W naszym boksie pokutuje wciąż jeszcze metoda Majchrzyckiego czy Koziołka, którzy czarowali widownię artyzmem tańca na ringu. „Wy robicie balet, nie boks" — oświadczyli nam pięściarze radzieccy jeszcze na turnieju w Pradze. Ten sam Koziołek, którego prasa francuska okrzyknęła niegdyś artystą ringu padł nieprzytomny pod ciosem Rosjanina Grenera.

Feliks Sztam, z którym długo dyskutowałem na temat radzieckiego boksu, oświadczył, że źródłem powodzenia radzieckich bokserów jest wyprowadzenie uderzenia w pozycji, gdy się stoi na całych stopach. Wówczas potencja ciosu jest znacznie większa i stąd aż 6 nokautów w trzech spotkaniach w Polsce.

Taki Korolew przejechałby całą Europę wzdłuż i wszerz i nie mógłby znaleźć równego sobie przeciwnika. Ktoś wyraził nawet opinię, że gdyby w pierwszej rundzie Korolew walczył z Niewadziłem, w drugiej z Białkowskim, a w trzeciej z Klimeckim, wszystkich trzech po kolei rozciągnąłby na deskach. Wprawdzie Niewadził oświadczył, że z Korolewem może się zawsze jeszcze spotkać, ale...

— ...na czarnej kawie — d... ktoś z kolegów.

I jeszcze jeden wynik p... nasze zdanie o czarne... li polskiego sportu. W Kat... przegraliśmy z Helsinkam... Pobili nas bokserzy, którzy wojną wyjechali ze Lwowa ... mieni 14:2. Z uczestników... skiego meczu w Katowica... czył już tylko maleńki Oll... nen, który przed ośmiu lat, grał ze „Szapsiem" Rotholce... tinen miał dobre pojęcie o p... pięściarstwie, widział przecie... 1938 roku, jak w Chicago am... ski mistrz Ameryki O'Maley na... się nogami po prawym ... Kolczyńskiego. Dziś Leht... już na karku trzeci krzyży... cież potrafił zremisować z ... woczem.

Za tydzień pięściarze nas... kają się z Rumunami. Jest... den z tych nielicznych kraj... ropejskich, z którym nasza ... zentacja nie spotkała się dot... razu.

Może już przyszła niedziela ... będzie dla nas taka czarna, ... dzobyśmy tego pragnęli.

JERZY JANICI...

...amwajo-
... ciągle jesz-
...daty karne
... nieco ilość
tramwajowych, ale
...kwitnie nadal. Jeszcze
...am się w pamięci nie
...y wypadek na Krzykach.
tramwaj ... szarpał na
...py młodego chłopca, który
...zykował niefortunny skok.
...ajbardziej martwi nas nie-
...ność dzieci szkolnych, które
...dalszym ciągu uprawiają sport
...oków do tramwaju.
Nadchodzą przymrozki. Stop
tramwajowe są oślizgłe. Ilość
...padków może zwiększyć się
...ażnie. Dość mamy już w Pol
kalek, i nie możemy obojęt
...n okiem patrzeć, jak młodzież
...komyślnie naraża się w na-
... na kalectwo. Musi-
...ować. Musimy ener-
...zać zło.
...upełnie niewłaściwe,
...troskę o zdrowie mło-
...ierzali jedynie M.O.,
...ma możności upilno-
...o tramwaju. Bezpie-
...dzieci powinno być tro
wszystkich. Każdy ...
...bowiązek zwracania u-
...dzieży, czepiającej się
...w czy wskakującej do
...śli to będziemy robić
coraz rzadziej prasa bę
...osić o wypadkach tram
...ch.

SUŁEK

# „Krwawy Józef"

## dowódca egzekucyjnej grupy litewskiej Waffen – SS z Baranowicz

### przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu

W dniu 20. 10. br. Sąd Okręgowy we Wrocławiu rozpatrywał sprawę Józefa Górniewicza lat 23, oskarżonego o dokonanie zabójstw obywateli polskich, prześladowanych przez władze niemieckie ze względów politycznych, narodowościowych, wyznaniowych i rasowych, oraz za udział w występnej organizacji SD (Sicherheitsdienst) w stopniu SS Oberscharfuehrera.

„Krwawy Józef" działał na terenie Baranowicz i okolic w latach 1941-1944. W czerwcu 1941 r., gdy Niemcy jęli formować pomocnicze wojskowe oddziały litewskie, Górniewicz wstąpił do wojska, odkomenderowany do Baranowicz do dyspozycji szefa gestapo. Początkowo spełniał przy SD rolę tłumacza, władając językiem polskim, niemieckim, litewskim i rosyjskim. Właściwie jednak był głównym organizatorem ghetta w Baranowiczach. Już w r. 1942 „awansuje" na dowódcę egzekucyjnej grupy litewskiej Waffen SS.

W tym czasie rozporządza luksusową willą, urządzoną meblami z domów żydowskich. W akcji eksterminacyjnej w miejscowości Horodyszcze, gdzie zginęło 2 tys. Żydów, bierze czynny udział, a następnie w dalszych akcjach w okolicy Baranowicz, jak w Stołowiczach, Lachowiczach, Nieświeżu, Klecku i Stołpcach.

LIKWIDACJA GHETTA

4 marca 1942 r. rozpoczyna się pierwsza akcja liwidacyjna ghetta baranowickiego, które liczy ponad 20 tys. osób.

„Krwawy Józef" — bo za swe czyny takie uzyskał miano — sam biega po domach, wyciągając opornych i strzela do nieszczęśliwych.

Powolani świadkowie w liczbie 15 potwierdzają wszystkie zarzucane zbrodnie sługusowi gestapo. Nie tylko, że potwierdzają, ale wnoszą szereg nowych danych, wskazujących na zbrodnicze zwyrodnienie przestępcy.

Jeden ze świadków zeznaje, że Górniewicz sprzedawał u jubilera garść obrączek, które wyjął z kieszeni. Inny widział go, gdy zaganiał Żydów do krytych samochodów, wypełnionych gazem i wywczil ich za „zielony most" poza Baranowicze.

Najbardziej wstrząsające wrażenie wywierają zeznania 19-letniej studentki medycyny, Reginy Loess, która w czasie akcji w Baranowiczach zdołała uciec z matką i była świadkiem, jak „Krwawy Józef" zastrzelił jej ojca. Podaje również szereg nazwisk innych, którzy zginęli na jej oczach z ręki egzekucyjnego dowódcy.

STRZAŁY W POTYLICĘ

Widziała także, jak Górniewicz strzelał z tyłu do ludzi, którym kazał uganiać za kurami. Widziała, jak znęcał się nad dziećmi i kobietami.

Dotychczas oskarżony z uporem zaprzeczał zeznaniom świadków; dopiero po przesłuchaniu przez sąd studentki, ściskając kurczowo palce, zdecydował odmówić wszelkich dalszych zeznań.

Z wypowiedzi medyczki jak zresztą i z innych zeznań, bije bezwzględna prawda. Wstrząsające wrażenie wywołuje opowiadanie naocznego świadka o aresztowaniu 40 dzieci w momencie przystępowania do pierwszej komunii św.

Oskarżony „Krwawy Józef" był zwiastunem śmierci. Wszędzie gdzie się pojawił, ginęli ludzie.

Świadek Karpowicz zeznaje szczegół charakterystyczny: w akji podziemnej, do której należał świadek, było zasadą: „unikać Józefa, bo ten nawet z martwego wyciągnie zeznania".

Dalszy ciąg procesu wyznaczono na dzień 21 października.

J.K.

...ą we Wrocławiu...

...rzęt sportowy, książki, artyk... pisemne może otrzymać mło... ż szkolna jako premie za zbiórkę złomu metalowego, niezależnie normalnej opłaty za złom. Prócz ...ży do zbiórki złomu staneły ...zacje społeczne, polityczne ... pracy.

...e rezultaty osiągnęła nie... ...kcja nad sprzątaniem gru... ...worcem Głównym i Świe... ...n, na ul. Nowowiejskiej, ...ewicza, placu Grunwaldzkim, ...e-Skłodowskiej, Pułaskiego, Sta... ...wej, Hubskiej i Gajowej. Przy ...zej organizacji pracy — wyniki ... wydatniejsze.

...bry informator dla turystów ... się na półkach księgarskich ...go Polskie Towarzystwo ... Informator zawiera wykaz schronisk i stacji turystycznych na obszarze gór polskich.

...**Nieparzysta strona** ul. Piastowskiej tonie w ciemnościach — skarżą się mieszkańcy tej ulicy. Elektrownia włącza prąd o 2 - 3 nad ranem, a wyłącza go już o 12-tej w południe. Pełne goryczy uwagi kończą się propozycją, aby zabrano mieszkańcom liczniki, za które opłata w takich warunkach nie jest usprawiedliwiona.

...**Sekcja Telekomunikacyjna** Stow. Elektryków Polskich w Warszawie prosi nas o opublikowanie, że 4 listopada w gmachu Urzędu Telekomunikacyjnego (Nowogrodzka 45) o godz. 16.15 odbędzie się zebranie odczytowe z referatem inż. Kuehna p.t. „Urządzenia telekomunikacyjne dla potrzeb sieci energetycznej".

## ...pieczny przejazd kolejowy

### w granicach miasta

... — Leśnica prze... ...rzejazd jest zu... ...czony. Nie ma ani ...w, ani nawet tablic ostrze... ...ych — stosowanych zwykle na ...ej prowincji. ...szosie łączącej centrum z przed... ...em panuje stale duży ruch.

Dotychczas obyło się bez wypadku, ale szczęście... służy tylko do czasu.

Mamy nadzieję, że władze kolejowe zainteresują się tym przejazdem i położą kres emocjonującym wyścigom furmanek i aut: kto pierwszy przed zbliżającym się pociągiem — przejedzie tor.

## 5.000 pracowników

### zatrudnia Zarząd Miejski

...miasta Wrocławia poza ... gminnym i starost... ...kim, prowadzi wiele ...stw, jak Gazownia, E... ..., Wodociągi i Kanali... ...kład Czyszczenia Miasta, ...ieruchomości Miejskich, ...jski, szpitale, przytułki, ... i t.d.

...ząd Miasta w swej cen... ...dnia 760 pracowników ...ch, a łącznie z przedsiębiorstwami — gmina m. Wrocławia posiada ponad 5 tysięcy pracowników umysłowych i fizycznych. Wynika z tego, że na stu mieszkańców miasta, dwóch pracuje w Zarządzie Miejskim.

## ...iany adresów

...). — Biura Wydziału Podat... ...Zarządu Miejskiego z dn. ...niesiono do nowego bu... ...du Miejskiego przy ul. ...apolskiej Nr 4 (I pię...

...ejski Komitet PPS przeniósł ...Marsz. Stalina nr. 105 na ...ja nr. 31 (II piętro).

...ki

WESTCHNIENIE

...oskanej głowy myśl ta ulatuje:
U. L. nareszcie sam się zlikwiduje?!

## Z ubiegłej doby

**Sfałszowali podpis**

(Za) Aresztowano Sylwestra Burzałę i Czesława Rynek, którzy dopuścili się sfałszowania podpisu i pobrania pensji na szkodę pracownika PaFaWag, Józefa Górala. Obydwu przekazano prokuraturze.

**Przejechany przez motocykl**

(Za) Na szosie między Psim Polem i Zakrzewiem jadący motocyklem Edward Zarzębski najechał na idącego obok swej furmanki Raczyńskiego, który odniósł poważne obrażenia ciała. Raczyńskiego przewiozło Pogotowie do szpitala PCK. Zarzębskiego zatrzymała MO do wyjaśnienia sprawy.

**Złodzieje uciekli w aucie**

(Za Sprzed kawiarni na Pl. Wolności, skradziono auto marki DKW — nr. rej. 79700 na szkodę Gogolewskiego Włodzimierza, zam. ul. Asnyka 32. Sprawców nie zdołano schwycić.

**Włamanie do mieszkania**

(Za) Przy ul. Karłowickiej 9 wtargnęli do mieszkania Mikołaja Szmulskiego nieznani sprawcy i zabrali 3 garnitury męskie i kurtkę zimową wartości 470 zł przedwojennych na szkodę Władysława Marszoła.

**Ukradły 50 kg jedwabiu**

(Za). Patrol Milicyjny zatrzymał o godz. 20-tej. Ciekot Annę, zam. ul. Stalina 21 i Śmigielską Halinę, zam. ul. Dąbrowskiego 34, które miały około 50 kg sztukę jedwabiu. Jedwab ten pochodzi z Fabryki Sztucznego Jedwabiu na Swojcu. Przyłapane złodziejki oddano władzom sądowym.

**Świętokradztwo**

(Za.). — Z kościoła przy ul. Ołbińskiej skradziono złotą puszkę z komunikantami. Sprawca wyłamał kratę w oknie i wybiwszy szybę dostał się do środka kościoła. Dochodzenie w toku.



...aliy

OPERA DOLNOŚLĄSKA — we wtorek, dn. 21-go bm. godz. 19-ta „Halka" operą Moniuszki, z udziałem Ireny Wojtaszewskiej w roli tytułowej.

PAŃSTWOWY TEATR DOLNOŚLĄSKI W SALI TEATRU POPULARNEGO — dzisiaj, t.j. we wtorek 21-go bm. o godz. 19-tej „Dom otwarty" — M. Bałuckiego.

**Kina**

„WARSZAWA" — ul. Fredry 16 — film prod. amer. „Mściwy jastrząb".
„ODRA" — ul. Kołłątaja 32 — film prod. franc. „Cienie przeszłości".
„POLONIA" — ul. Żeromskiego 53 — film prod. amer. „Miłość na lekarstwo".
„TĘCZA" — ul. Kościuszki 177 — film prod. szwajc. „Maria Luize".
„ŚLĄSK" — ul. gen. Świerczewskiego nr. 67 — film prod. ang. „Siódma zasłona" — ostatnie dni.


**Już wkrótce ukaże się w kinie »Śląsk«**

Potężny dramat morski prod. amerykańskiej

— „KONWÓJ" —

W rolach głównych:
HUMPHREY BOGART, Raymond Massey, Alan Kale
Realizacja: LLOYD BACON Wytwórnia: „Warner Bros"
Własność: Motion Picture Export Association.
Eksploatacja: Film Polski.
W dni powszednie: 14,30, 17,00, 20,00, w niedzielę 12,30, 15,00, 17,30, 20.00.
K 4130

*Wojsko przoduje w oczyszczaniu ulic Wrocławia z gruzów. Ulica Powstańców Śląskich jest w tej chwili wzorem, jak należy zabierać się do rzeczy.*

## Okradli jubilera

(Za.). — Nieznani sprawcy włamali się w nocy do sklepu jubilerskiego Antoniego Mutke przy ul. Pomorskiej 8/10. Włamywacze rozpruli kasę i zabrali 80 tys. złotych gotówki oraz pierścionki i bransoletki wagi 300 gramów.

UWAGA: Zmiana początków seansów tylko w kinie „Odra", w dni powsz. godz. 15, 17.30, 20,15, w niedz. 12,30, 15, 17,30, 20.

FOTOPLASTIKON — ul. gen. Świerczewskiego 27, wyświetla codziennie w godz. 9 — 20 „LICHTENSTEIN" — piękna kraina doliny Renu.

**Radio**

WTOREK, 21 października 1947 r.

6.05 Gimn., dzien., muz. i program. 6.59 Sygnał. 7.00 Wiad. por. 7.15 Muz. 8.20 Inf. ogólnop. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Kwadrans prozy. 8.50 Muz. 10.40 Aud. Min. Ośw. 11.57 Sygnał. 12.03 Wiad. poł. 12.08 Przegl. prasy stoł. 12.15 Płyty. 12.20 Z mikrof. po kraju. 12.30 Muz. 13.15 Komunikaty. 13.20 Konc. rekl. 13.40 Konc. życz. 15.00 Inf. Polski Poł. 15.15 „Prolog" z op. „Pajace". 15.25 Komunik. 15.30 Aud. muz. 16.20 Dzien. popoł. 16.35 Aud. dla dzieci. 16.55 Słuchow. 17.40 Muz. 18.00 R.U.L. 18.13 Konc. życz. 18.50 Kącik PPR. 19.00 Aud. dla świata pracy. 19.10 Aud. dla wsi. 19.30 Muz. — 19.57 Sygnał. 20.00 Dziennik. 20.50 Gawędy rybackie. 21.00 Konc. symf. 22.00 Muz. rozrywk. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muz. poważna.

ŚRODA, 22 października 1947 r.

6.00 Sygnał, gimn., dziennik, muz i program. 6.59 Sygnał. 7.00 Wiad. por. 7.15 Muz. popul. 7.55 Lekcja jęz. ros. 8.10 Muz. 8.20 Inf. ogólnop. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Kwadrans prozy. 8.50 Muz. 9.00 Aud. dla szkół. 10.40 Aud. Min. Ośw. 11.57 Sygnał. 12.03 Wiad. poł. 12.08 Przegl. prasy stoł. 12.15 Płyty. 12.20 Z mikrofonem po kraju. 12.30 Konc. dla młodz. 13.30 Dla każdego coś prakt. 13.35 Konc. rekl. 15.00 Inf. Pols. Połu. 15.15 Aktual. z Katowic. 15.25 Komun. 15.30 Konc. życz. 15.55 Skrzynka Tow. Przyj. Żoł. 16.00 Dzien. popoł. 16.30 Skrzynka PKO. 16.35 Aud. dla dzieci. 16.55 Słuchow. dla młodz. 17.20 Muz. 18.00 RUL. 18.15 Aud. dla robotn. 18.40 Aud. świetl. 19.00 Głos młodych. 19.10 Aud. dla wsi. 19.30 Muz. 19.57 Sygnał. 20.00 Dzien. 20.50 Konc. Chopin. 21.30 U nasz. przyjac. 21.50 Płyty. 22.00 Muz. tan. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muz. poważna.

## Szkoła Pracy Społecznej

(K-i). Przy ul. Marsz. Stalina nr. 117, w gmachu 3-piętrowym gdzie dawniej mieściło się gimnazjum niemieckie, a po ukończeniu działań wojennych ulokował się PCK, następnie zaś PUR, otworzone zostało Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące, a nadto mieści się tam Szkoła Pracy Społecznej TUR, której dyrektorką jest Stefania Moszczeńska — Remlingerowa, kierowniczką kulturalno - oświatową zaś prof. muzyki Ewa Oleszkowska.

Do S. P. S., której kurs jest 2-letni, uczęszcza (w godz. 16 — 20) — 120 uczniów i uczennic.

**Nocne dyżury aptek**

Pod „4 Wieżami", ul. Damrota 7.
„ „Mikołajem", ul. Mikołaja 46.
„ „Łabędziem", ul. Pułaskiego 16.
„ „Różą", ul. Olszewskiego 75.

*Mówimy o naszym mieście*

## Terapia wstrząsowa

Chociaż październikowe słońce w tym roku wyjątkowo szczodrze darzy nas swymi promieniami, to jednak coraz częściej notuje się wypadki zachorowań na grypę czy anginę. Ten kicha, tamten kaszle — wiadomo: jesień... Dlatego w tramwaju znajomi prowadzą z nami rozmowę przeważnie na tematy medyczne.

— Panie doktorze — jaki jest sposób na szybkie i radykalne pozbycie się przeziębienia? Jutro mam jechać w teren do Jeleniej Góry, a tu masz: gorączka, dreszcze...

Dobrze by panu zrobił zastrzyk z omnadiny. Taka kuracja wstrząsowa daje najlepsze rezultaty...

W tym momencie wtrącił się do rozmowy sympatycznie wyglądający pasażer z fantazyjnym fontaziem na szyi á la Przybyszewski.

Rację ma szanowny pan obywatel. Najlepsza jest kuracja wstrząsowa. A my na takie „wstrząsowe" okazje w naszym Wrocławiu narzekać nie możemy. Od paru dni trzęsła mną gorączka niczem nóżki w galarecie. Ale jak mi wczoraj koło dworca Świebodzkiego spadł tuż przed nosem kawał tynku — to całe choróbstwo mi przeszło. Zupełnie jak ręką odjął: ani kataru ani gorączki. I tylko Panu Bogu dziękuję, że w ogóle żyję... Nie ma to jak kuracja wstrząsowa.

*H. Musz.*

# ŻYCIE SPORTOWE

## Jak to było w Belgradzie?

Dziś podajemy już naszym Czytelnikom bliższe szczegóły z niedzielnego spotkania międzypaństwowego Polska — Jugosławia 1:7 (0:7).

Drużyna polska grała w następującym składzie: Jurowicz (Skromny), Włodarczyk, Flanek — Szczurek, Parpan Gajdzik — Hogendorf, Gracz, Spodzieja, Cieślik, Barański.

Jugosłowianie czując się znacznie lepiej na rozmokłym i śliskim boisku „Partyzanta", z miejsca narzucili duże tempo i już po 30-tu minutach gry prowadzili 7:0, co całkowicie zdeprymowało jedenastkę polską.

Po przerwie miejsce Jurowicza w bramce zajął Skromny, atak zaś mający najlepszego zawodnika w Graczu, kombinować począł coraz częściej i skuteczniej. W rezultacie wielu niewyzyskanych sytuacji podbramkowych w 33-ej min. Cieślik zdobył honorową bramkę.

Łupem bramkowym w drużynie jugosłowiańskiej podzielili się: środkowy napastnik Jezerkic 4, Borek 2 oraz Mitic 1.

## Adamczyk rzuca kulą 14,02

W ramach zawodów lekkoatletycznych w Zielonej Górze, mistrz Polski w 10-cioboju Adamczyk (Odra Wrocław) osiągnął b. dobry wynik w rzucie kulą 14.02.

## Co właściwie z Rumunami?

### Wrocław czeka na PZB

Cała niemal prasa polska jak również i agencje informacyjne zamieściły wiadomość o zbliżającym się terminie meczu międzypaństwowego Polska — Rumunia. Zgodnie z tym co podaliśmy w specjalnym wywiadzie przeprowadzonym ze Sztamem, Rumuni rozegrać mają drugie spotkanie we Wrocławiu z repr. Polski Zachodniej.

Tymczasem w redakcji naszej już od dwóch dni rozdzwoniły się telefony od poszczególnych członków zarządu DOZB, którzy oficjalnie nic o tym meczu jeszcze nie wiedzą. Do 27-go pozostało zaledwie dni 8, a więc już zbyt mało, aby pokonać wszystkie trudności organizacyjne.

Jeżeli PZB zdecydował się na powierzenie tak poważnej imprezy Wrocławiowi, musi jednocześnie pamiętać, że miał to być dla Wrocławia egzamin sprawności organizacyjnej. Nasi działacze bokserscy umieją pracować i jakkolwiek PZB nie przekonał się jeszcze o tym osobiście, nie chcielibyśmy, aby z powodu zbyt późnego zawiadomienia o meczu wyniknąć miały pewne luki czy niedociągnięcia w organizacji, co znów odsunęłoby Wrocław w cień.

Ciekawi jesteśmy zatem, jak długo PZB może jeszcze zwlekać z wysłaniem zawiadomienia. (jot)

## Sport w kilku wierszach

**W DNIU** narodowego święta Czechosłowacji, tj. 28 bm, odbędzie się w Pradze sensacyjne spotkanie piłkarskie pomiędzy mistrzem ZSRR — CDKA, a praskim Bohemians.

**ANGLIA — DANIA 16:0.** W międzypaństwow. meczu bokserskim rozegranym w Kopenhadze, reprezentacyjna ósemka Anglii odniosła druzgocące zwycięstwo nad Danią w stos. 16:0.

**WŁ. DĄBROWSKI** — czołowy motocyklista bytomski zginął tragicznie podczas jazdy treningowej.

**W LONDYNIE** ogłoszono w piątek oficjalne ceny biletów wstępu na Igrzyska Olimpijskie. Trybuny siedzące kryte kosztować będą 16 funtów 16 szylingów, trybuny siedzące otwarte — 8 funtów 8 szyl., miejsca stojące — 2 funty 8 szylingów.

**ARSENAL** mimo oddania trzech zawodników do reprezentacji Anglii na mecz z Walią (3:0) zremisował z Wolverhampton Wanderers 1:1, zatrzymując nadal pozycję leadera.

**WALTER WINTERBOTT** — najlepszy trener piłkarski Anglii otrzymał propozycję objęcia stanowiska trenera w Południowej Afryce. Wydaje się wątpliwym, czy Brytyjski ZPN wyrazi swą zgodę na wyjazd Winterbotta.

**DANIA** pokonała w międzypaństwowym meczu szermierczym Anglię, w stos. 16:7

**TYTUŁ MISTRZOWSKI** w rozgrywkach koszykówki o mistrz. ZSRR zdobyła drużyna SKIF z Kowna, przed Dymano Tyflis i CDKA Moskwa.

## Zapłon nie wart jest Klimeckiego twierdzi Warta

Mistrz Polski w wadze ciężkiej **Jan Klimecki** po przeniesieniu się wraz z rodziną na Dolny Śląsk, walczył kilkakrotnie w barwach jeleniogórskiego „Zapłonu". Klimecki zwracał się już z prośbą do swego macierzystego klubu „Warty" o zwolnienie.

Kierownictwo sekcji bokserskiej „Warty" odpowiedziało, że jakkolwiek na Klimeckim w tej chwili specjalnie mu nie zależy, dysponują bowiem obecnie Białkowskim i Dankowskim, jednak na jego przejście do Zapłonu, który jest klubem „B"-klasowym, nie mogą przystać.

## Nowy numer „Odry"

*Pod tym tytułem „Antenaci" ukazał się w ostatnim numerze (4) „Odry" niezwykle ciekawy artykuł Egona Naganowskiego o Fichtem i Heglu jako prekursorach hitleryzmu.*

*„Podział na okresy" w literaturze śląskiej przeprowadza Julian Lewański. O „Tece gostyńskiej" pisze Adam Dytkiewicz. Poezję w numerze reprezentuje Marian Pankowski, dobry poeta emigracji. Wojciech Żukrowski pisze o „Zmowie Demiurgów" Kazimierzu Truchanowskiego.*

*Przegląd prasy niemieckiej, kroniki: czechosłowacka, jugosłowiańska. „Wśród czasopism", dobre notatki i artykuły dopełniają całości ciekawego numeru. Ustaloną już markę mają felietony Niejakiego X, który tym razem „wykańcza" piosenkarza Jana Lenarda. Wartość numeru podnoszą bogate ilustracje.*

## HUMOR

*MEDAL MA DWIE STRONY*

*Podczas egzaminu na Wydziale Prawnym profesor stawia studentowi zapytanie:*

*— Przypuśćmy, że ma pan narzeczoną i że ta narzeczona utrzymuje ze mną stosunki. Co to będzie z punktu widzenia prawa?*

*— Zdrada małżeńska — odpowiada student bez chwili namysłu.*

*— Jak to, przecież pan nie jest żonaty?*

*— Ale za to pan jest — panie profesorze.*

## Tu mówi Głogów

### Muzeum Ziemi Głogowskiej

Koło Kulturalno - Oświatowe w Głogowie zwróciło się do władz powiatowych z petycją o przydzielenie odpowiedniego pomieszczenia na resztki wygrzebanych z gruzów przedmiotów muzealnych pochodzenia słowiańskiego i polskiego. Jeszcze w bieżącym sezonie przeprowadzone będą na terenie miasta dalsze poszukiwania ukrytych zbiorów. Eksponaty po przesegregowaniu umieszczone będą prawdopodobnie w gmachu Starostwa i uprzystępnione społeczeństwu. W lokalu muzeum mieścić się będzie redakcja „Kroniki Głogowskiej".

### Wypadek na Odrze

15 bm. w godzinach popołudniowych przewożono w Głogowie przez Odrę pasażerów do pociągu. Łódź była bardzo przeciążona i w pewnym momencie przechyliła się. Jeden z pasażerów przestraszony wskoczył na burtę, wskutek czego łódź wywróciła się. Na szczęście wypadek obył się bez ofiar w ludziach.

Zaznaczyć wypada, że to już drugi podobny wypadek, kiedy przewoźnik nie umiejący kierować łodzią zabiera za dużo ludzi do przewozu

### Czego już nie kradną

Oświetlone dotychczas ulice miasta toną od szeregu dni w ciemnościach. Przyczyną tego jest fakt, że z wszystkich lamp ulicznych wykradziono żarówki.

## Nowe Koło „Czytelnika"

**Trzebnica (Giec)** Z inicjatywy członków SD zorganizowano koło Sp. Wyd. „Czytelnik". Posiada już ono biblioteczkę ruchomą składającą się z 50 tomów. Przewiduje się założenie kilku kół na terenie powiatu.

## KRONIKA Dolnego Śląska i Opolszczyzny

* **W JELENIOGÓRSKICH MAGAZYNACH** „Społem" leży 408 puszek zepsutego mleka skondensowanego oraz 65.000 puszek nierozprowadzonego mięsa, które także może ulec zepsuciu. Kto za to odpowiada?

* **DYREKTOR JELENIOGÓRSKIEJ FABRYKI KAFLI** reklamował sobie Niemkę, jako niezastąpioną siłę fachową, bo była mu potrzebna do osobistych posług. Odpowie za to przed Komisją Kontrolną.

* **POWIAT JELENIOGÓRSKI** słynie od dawna z uprawy ziół leczniczych. Najrzadszym bodajże okazem jest digitalis, które rośnie obficie w okolicach Szklarskiej Poręby. Dlatego Woj. Oddz. P.Z. Zielarskiego powstał w Jeleniej Górze, a nie we Wrocławiu.

* **PONAD 100 OSÓB DZIENNIE** korzysta z usług Łaźni Miejskiej w Jeleniej Górze.

* **113,15% PLANU PRODUKCJI** osiągnęli robotnicy Państw. Fabr. Jedwab. - Galant. nr 13 w Kamiennej Górze. Do współzawodnictwa wezwali Państw. Zakł. Przem. Jedwab. w Pabianicach i Zagórzu (Dolny Śląsk).

* **DO MIEROSZOWA**, k. Wałbrzycha, zjechał nowy transport repatriantów z Francji. 143 osoby z tego transportu znajdzie pracę w kopalni „Victoria" w Sobięcinie.

* **W CIĄGU 10 MINUT** będzie się można dostać z Orlinka na Małą Kopę — gdy SPB i Zarząd Uzdr. Państw. Karpacz dokończą budowy wyciągu saniowego. 1.400 m podróży w górę w towarzystwie 29 osób, to też przyjemność nielada. Cieszcie się, narciarze i wycieczkowicze!

* **100-OSOBOWY CHÓR MIESZANY** z Belgradu wystąpi w listopadzie w Opolu w ramach wymiany kulturalnej polsko-jugosłowiańskiej.

* **UKAZAŁY SIĘ** „Wiadomości Statystyczne Miasta Opola" za pierwsze półrocze 1947 r. pod redakcją K. Konopelskiego. (wd)

## DZIAŁ porad PRAWNYCH

1. Stała czytelniczka NN.

Zasadniczo Sąd, wydając orzeczenie o rozwodzie, jednocześnie postanawia, przy którym z rodziców mają pozostać dzieci, i ustala prawo drugiego małżonka do widzenia się z nimi.

O ile Sąd, który orzekł rozwód, nie rozstrzygnął tej kwestii, zaś zapytująca nie może dojść do porozumienia z pierwszym mężem w tych kwestiach — to jedynym sposobem załatwienia tej sprawy jest zwrócenie się do Sądu. W tym celu ma zapytująca złożyć do Sądu Okręgowego pozew, wg miejsca ostatniego wspólnego zamieszkania małżonków, o ile jeden z nich tam jeszcze mieszka, przeciwko pierwszemu mężowi, opisując prawny i faktyczny stan. (Istnienie wyroku rozwodowego nie przesądza orzeczenia, przy którym z rodziców dziecko ma pozostać, pozostania faktyczne dziecka przy ojcu i odmowy ojca widzenia się dziecka z matką).

W pozwie ma Pani żądać wydania orzeczenia co do wydania dziecka pani pod opiekę lub ustalenia okresu, w którym dziecko ma przebywać z każdym z rodziców, ewentualnie uprawnienia matki do widzenia się z dzieckiem, przypuśćmy raz na tydzień lub na miesiąc. Ponadto należy wnosić o załączenie akt sprawy rozwodowej.

Sprawa może być prowadzona bez adwokata, lecz wobec negatywnego ustosunkowania się ojca dziecka w stosunku do żądań Pani, pomoc prawnika byłaby wskazaną.

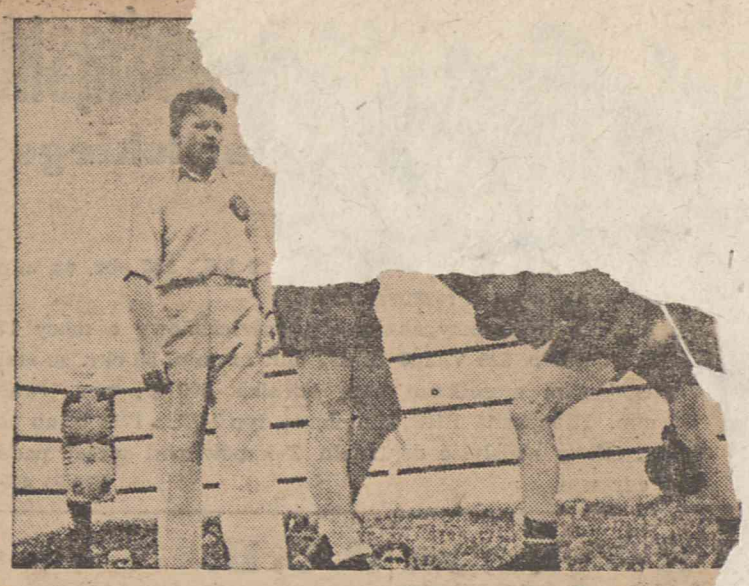

*Bombardier gdyński Antkiewicz „złapał" Knaziewa na ie rę. Za chwilę prawy hak wyprostuje przeciwnika.*

## Batiukówna a nie Pasz

(a-i) We wczorajsze nasze sprawozdanie z zawodów lekkoatletycznych, które zostały rozegrane na boisku IKS-u, wkradła się mała pomyłka, którą niniejszym prostujemy.

W rzucie dyskiem 1-sze miejsce zajęła popularna lekkoa dwiga Batiukówna z mtr. Ta sama zamoc podaliśmy Paszke (IKS), zajęła miejsce w rzucie kulą z wy 7.43 m.


UWAGA ● UWAG

**Wyłączną** hurtową sprzedaż żyletek f-my »Polonus Zawisza«

Łódź, Śródmiejska 43 / 45

marek: 4 ASY, BAŁTYK, OPTIMA

objęła firma WYTWÓRNIA KONFEKCJI i Hurtownia Artykułów Galanteryjno-Gospodarczych

I. AJMIŃSKI — F. BIELENDA S-ka Wrocław, plac Solny



Poszukujemy na kierownicze stanowi

**KSIĘGOWEGO BILANSISTĘ**

z praktyką w przemyśle

Zgłoszenia: F-ka Środków Kawowych FRANCK i KATHREINER WROCŁAW, ul. Stalina 210-220

PAP 4123



**Zjednoczenie Przemysłu Nawozów Sztucznych**

Gliwice, ul. Górne Wały

**przyjmie od zaraz:**

inżynierów - chemików
inżynierów - mechaników
inżynierów - konstruktorów mechan.
techników - chemików
dwóch inspektorów - finansowych
dwóch księgowych bilansistów.

Od kandydatów na inspektorów i księgowych wym jest dokładna teoretyczna i praktyczna znajomość now nej księgowości przemysłowej.

Osobiste i pisemne zgłoszenia z dołączeniem życiory (PAP)



PRZETARG NIEOGRANICZONY

Resort Techniczny Zarządu Miejskiego m. Wrocławia ogłasza targ nieograniczony na sprzedaż z lasów miejskich:

Kloców dębowych . . . . . 266,33 m³
Kloców różnych gatunków liściastych: 15,49 m³
Razem: 281,82 m³

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firm z napisem „Oferta na dębinę" należy składać w Resorcie Tech Zarządu Miejskiego m. Wrocławia przy placu Solnym 16, do listopada 1947 r.

Szczegóły znajdują się w „Dzienniku Urzędowym Z.M wia Nr 2 i 3.

Dyre r Resort

K 4129



*Głęboką wdzięczność wyrażam P NAZJUM I LICEUM HANDLOWEGO W HOMIKOWI za okazane mi zrozumienie poparcie chwilach.*

10578

## ...nośląskie
## ...arlickiego 2

...3 kV, 985 obr. na min., ...eniowy wraz z rozrusznikiem.
Jeden silnik trójfazowy zamknięty, pierścieniowy o mocy 170 KM/125 kW nap. 525 V, 180 A. 492 obr. na min. 50 okr. ze stale przylegającymi szczotkami, nap. wirnika 500 V, wyc. wału 49 mm. Fabrykant BBC Mannheim, typ MSUe 1712 b lub podobny. Oferty nadsyłać do Działu Zakupów pod wyżej podanym adresem. (PAP) 4099

**...MPY naftowe**
**...KŁA do lamp**
...eczne, perfumeryjne, ...ksleta", ...modu
**...ROBÓW SZKLANYCH**
**...AŁ« S-ka z o. o.**
...OWICE, Francuska 4, tel. 333-82. K 4089

**P. C. H.**
**Biuro Zakupów i Sprzedaży Produktów Rolnych, we Wrocławiu, ul. Świdnicka Nr. 8 I p. pok. 5.**
poszukuje natychmiast
**Księgowego - bilansistę**
ze znajomością ramowego planu kont systemem przebitkowym.
Siły tylko wykwalifikowane, zgłoszą się z podaniem i życiorysem do biura w godz. od 8 — 15,30. 10623

**...ROLIGATORNIA**
**...WROCŁAW, Rynek 51**
Wszelka oprawa i kompletowanie książek ...odręczników oraz czasopism wykonanie solidne
**J. STASZCZYŃSKI**
K 4115


## ...OSZENIA DROBNE

### HANDLOWE

**...ARZĄD** Miejski w Krynicy — zakupi opony samochodowe, dętki o wym. ...050x20 i 950x20. K-3999

**...DUŻY SKLEP** z magazynami zamienię na mniejszy, lub odstąpię za zwrotem remontu. Piastowska 19 (sklep). 10557

**...ZEDAM** samochód ciężarowy marki „Steyer" 3-tonowy, na chodzie z ...ałerami. Zgłoszenia: Traugutta 35 m. 18. K 4085

**...USZCZELNIENIA** do lokomobil, me...zyn parowych dostarcza F-ma List... i Ska. Wrocław, Pomorska 17 9307

**...TKI** samochodowe zużyte, odpadki ...uję Kukiela Karłowicka 96. 10585

**...ODNIE** i lodówki fachowo napra...ny. Kupimy piec centr. ogrzewa... „Strebel Eca II" „Santechnika", ...cław, Kościuszki 61. 10595

**...OCZESNE** kompletne sypialnie ...we, biurka, szafy, kredensy — ...dajemy, Biuro „Express", Kluczborska 21. 10601

**Z 500.000 ZŁ** przystąpię do spółki w przemyśle lub handlu. Oferty: „Słowo Polskie" pod „10513". 10513

**SKLEP** spożywczy nadający się na każdą branżę odstąpię. Al. Kromera 2 dojazd 6-ką. 10469

**OKAZJA** samochody ciężarowe i osobowe różnych marek z prawem własności i części samochodowe z demobilu sowieckiego po najniższych cenach sprzedaje Okręgowy Urząd Likwidacyjny Wrocław, ul. Fredry 6. K 4120

**FREZARKI**, szlifierki, sprężarki, tokarnie, prasy, zakupimy, Biuro „Express", Kluczborska 21. K 4126

**MOTOCYKL** „setkę" marki „Zax" — sprzedam. Stalina 56 m. 9. 10609

### ZGUBY — UNIEWAŻNIENIA

**ZNALAZCY** skradzionego aparatu fotograficznego „Super Dolina", 1:2,8, przeznaczamy nagrodę zł. 10.000. Zgłoszenia: Żeromskiego 19 m. 7. 10570

**UNIEWAŻNIAM** zagubione dokumenty: dowód osobisty, kartę RKU Pabianice na nazwisko Rutkowski Zygmunt. 10527

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną legitymację Politechniki Wrocławskiej, zaświadczenie RKU oraz bilet tramwajowy na nazwisko Pietrzak Wacław. 10315

**UNIEWAŻNIAM** zgubiony dowód osobisty, metrykę urodzenia na nazwisko Sipieniewicz Jan. 10563

**UNIEWAŻNIAM** skradziony dowód osobisty, wydany przez Urząd Skarbowy we Wrocławiu na nazwisko Eugenia Mackiewicz. 10568

**UNIEWAŻNIAM** odcinek zameldowania na nazwisko Kiełbik Józef, Wrocław. 10579

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego i metrykę chrztu na nazwisko Rydz Bronisław, Wołów. 10537

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną kartę RKU Świdnica, odcinek zameldowania Onaczewski Michał, Bielawa. K 4079

**UNIEWAŻNIAM** zagubione dokumenty, francuskie, niemieckie oraz dowód osobisty polski, zaświadczenie pracy, odcinek wymeldowania, metrykę ślubu na nazwisko Sałęga Ignacy, Stary Jawor 56. 10588

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Morawska Franciszka i Jaworska Zofia, Wołów, Dom Starców. 10538

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty: metrykę urodzenia, akt ślubu cywilnego na nazwisko Maścianica Maria. 10576

**UNIEWAŻNIAM** zgubione dokumenty na nazwisko Misa Władysław, wydane przez PNZ — Cieplice maj. Głędzin. 10575

**UNIEWAŻNIAM** zaginione dokumenty: kartę poborowo - rejestracyjną z RKU Końskie, legitymację OM TUR Nr. 11,308, odcinek zameldowania — Waga Marian, Wrocław, ul. Daszyńskiego 41 m. 12. 10586

**UNIEWAŻNIAM** zagubione zaświadczenie demobilizacyjne RKU Jarosław, legit. Związku Uczestników Walki Zbrojnej — Wrocław na nazwisko Czarniecki Franciszek, oraz kartę rejestracyjną Czarnieckiej Anieli, Strzeblów, pow. Wrocław. 10583

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracyjną za Nr. 108 na rok 1947 na nazwisko Engler Aniela, Wrocław, H. Pobożnego 3. 10626

### POSAD POSZUKUJĄ

**KUPIEC** dyplomowany (25 lat praktyki) poszukuje zastępstwa w branży kupieckiej w szczególności czekoladowej — cukierniczej na Wrocław. Z fabryk państwowym i prywatnych załatwia wszelkie transakcje komisowe. Zgłoszenia: Dom Przemysłowo Handlowy Wrocław, ul. Łokietka 12 m. 5, Korzecki Stanisław. 10524

**MASZYNISTKA** rutynowana ze znajomością biurowości poszukuje odpowiedniej pracy. Zgłoszenia kierować: „Słowo Polskie" nr. 22. 10542

**STUDENTKA** WSH pisząca biegle na maszynie, przyjmie pracę biurową. Zgłoszenia: Markiewicz, Łukasińskiego 15-B m. 45. 10589

**LICEALISTKA** zna maszynopismo, przyjmie natychmiast pracę w charakterze pomocy biurowej. Zgłoszenia w „Słowie Polskim" pod „10471". 10471

### WOLNE POSADY

**ELEKTRO** - monterów kwalifikowanych przyjmę. Warunki do omówienia. Wrocław, ul. Kotlarska 36, godz. 16 — 18. 10549

**CZELADNIK** krawiecki I-ej klasy i podręczny potrzebni zaraz. Warunki dobre. Wrocław, Prawego 6. Chadaj. 10607

**BUCHALTERA** - bilansistę dodatkowo zatrudnimy „Słowo Polskie" pod „10584". 10584

*Księżna Julianna i książę Bernard ze swą córką Marią Christiną podczas obrzędu chrztu w Utrechcie, przy czym ojcem chrzestnym tego najmłodszego dziecka książąt holenderskich jest Winston Churchill, zastąpiony podczas obrzędu przez swą córkę, panią Christopher Soames.* Foto Keystone

**SAMODZIELNĄ** pracownicę (ka) obeznaną z trykotarstwem maszynowym przyjmę zaraz na dobrych warunkach Zgłoszenia: „Słowo Polskie" pod „Prywatna". 10369

**ŚLUSARZ** ze znajomością obróbki metali na obrabiarkach, znajdzie zatrudnienie w firmie „Arbiser", Wrocław, Pomorska 11/13. 10593

**PIELĘGNIARKĘ** do 10-miesięcznego dziecka poszukuję. Warunki bardzo dobre. Stalina 45, firma „Brykner". 10587

**WYKWALIFIKOWANEJ** wychowawczyni do 2-letniego dziecka na b. dobrych warunkach poszukuję. Zgłoszenia: ul. B. Chrobrego 25 m. 5 od godz. 4 — 6 ppoł. 10620

**SAMODZIELNA** gospodyni do dwóch osób z półtora rocznym dzieckiem potrzebna od zaraz. Referencje. Warunki dobre. Karłowice, Wybickiego 9, I piętro. 10582

### LEKARSKIE

**W CHOROBACH WENERYCZNYCH I PŁCIOWYCH** przyjmuje **LEKARZ JANUSZ LESIŃSKI** codziennie od 2 — 6 we czwartki i soboty od 2 — 5-tej. **WROCŁAW, CHROBREGO 20.** K-4001

### LOKALE

**KURSY BAŃSKIEGO** poszukują wielopokojowego mieszkania w dobrym punkcie. Oferty: Niemcewicza 35. 10408

**ODSTĄPIĘ** wyremontowane mieszkanie dla wdowy za zwrotem kosztów remontu. Zgłoszenia „Słowo Polskie" pod „Krzyki". 10539

**POSZUKUJĘ** mieszkania, 2 pokoje z kuchnią. Koszty remontu zwrócę. Grunwaldzka 30 m. 3 od godz. 16- 18. PAP 4124

**DAM** pokój solidnej, inteligentnej osobie, najchętniej z językiem francuskim. Zgłoszenia: „Słowo Polskie" pod „10632". 10632

**POSZUKUJEMY** pilnie mieszkań — (zwrot kosztów), Biuro „Express" ul. Kluczborska 21, boczna Stalina. 10600

**SAMOTNY** student poszukuje pokoju umeblowanego. Zgłoszenia: „Słowo" pod „Samotny". 10590

**LOKALE** sklepowe (dobry punkt) — mieszkania pilnie poszukiwane. Biuro „Express" Kluczborska 21. K 4127

### RÓŻNE

**TRANSPORTY — EKSPEDYCJA** szybko — solidnie Biuro „Transdal", Wrocław Świdnicka 10 K-3790

**FIRMA** „Piast" wzywa Wytwórnię Akumulatorów Tarasiewicz, Wrocław, Stalina 39 do uregulowania sprawy 2 akumulatorów do dni 8. 10627

**POSZUKUJĘ** pierwszorzędnego zakładu szewskiego. Klęczkowska 13, Majgier. 10577

**DWIE** panie, którym dnia 17 bm. wydano omyłkowo 5.70 materiału niebieskiego i część dodatków krawieckich, proszone są o dobrowolny zwrot kosztów lub materiału. Firma „Bławat" ul. Stalina 60 naprzeciw poczty. 10605

**CENNIK OGŁOSZEŃ**

**Ogłoszenia w tekście** (przy szerokości 1 szpalty) do 100 mm 50 zł. za 1 mm; od 101 do 200 — 60 zł. za 1 m/m; powyżej 201 m/m 70 zł. za mm. **Za tekstem** do 100 mm — 35 zł. za m/m od 101 do 200 — 45 zł. za m/m powyżej 200 55 zł. za 1 mm. **Nekrologi** do 50 mm — zł. 30 za 1 m/m, od 51 do 100 — 40 zł. za 1 m/m, od 101 do 150 60 zł. za 1 m/m; powyżej 150 mm 80 zł. za 1 m/m. **Ogłoszenia drobne:** Poszukiwania rodzin, osobiste i unieważnienia 15 zł. za słowo Handlowe — 20 zł. słowo, poszukiwania pracy 10 zł. za słowo **Zastrzeżenie miejsca:** Za tekstem 50%; w tekście 100% drożej.

...RZY JUNOSZA GZOWSKI 97)

# ...LANY MOB WYKRADZIONE!

...ENTYCZNA POWIEŚĆ SZPIEGOWSKA

...zef wywiadu na terenie Trzeciej Rzeszy — Jerzy Ossnow... po powrocie do Warszawy, jest oskarżony przez Drugi ...ał o sfałszowanie wykradzionych planów MOB i osa... jako więzień w Błękitnym Pałacu Zamoyskich. Tym... wybucha wojna... Ossnowski zostaje wywieziony z War...

...a więc to Stoczek Łukowski... „Grzmią pod Stocz... armaty, błyszczą, białe rabaty..." czy coś w tym ... Sen o Dwernickim. Dzieciństwo.

Później, gdy zupełnie już się zciemniło, na rynek ...hała autokolumna. Zgiełk zapanował nieopisany. Z ...onych restauracji niósł się gwar rozmów i sprze... radio nawoływało mężczyzn do powrotu. Ossnowski ...ył zrozumieć o co właściwie chodzi?

...y ruszyli dalej. Kluczyli bocznymi drogami. ... nie bardzo wiedzą dokąd mają jechać.

...tknęli ... lasem, — motor zakrztusił

...go radzili półgłosem — ofi...

...że ... iść do wsi. Maszero... ...nno; — z pobliskich łąk zalaty...

...e wsi nikt nie spał. Pomiędzy opłotkami stały sa...dy.

— Znów autokolumna — pomyślał Ossnowski — grunt to motoryzacja!...

Oficer poszedł zasięgnąć języka. Po pewnym czasie wrócił. Znów narada.

Gdzieś daleko słychać łomot gąsienic. Jadą czołgi! Na wieś padł strach. Kto żyw i w Boga wierzy uciekał ode drogi w głąb sadów, ku polom.

— A może Niemcy? Licho nie śpi!

Czołgi przeleciały przez ulicę. Jechały ze złowrogim zgrzytem, hałasując okropnie. Nie zatrzymały się nawet. Gdy ostatni z nich znikł za zakrętem, ludzie wyszli z ukrycia i zalegli szosę.

I oto w kurzawie znaleziono młodą kobietę: — ubieloną pyłem, zmiażdżoną, czarną od krwi, sponiewieraną. Leżała zgnieciona, do łachmana podobna.

— Przejechali niebogę! Lamentowała jakaś starowina. Dzieci płakały. Ludzie obstąpili nieszczęsną ofiarę wojny i kiwali smętnie głowami.

I to, cholera, swoi przejechali! — zaklął jakiś chłop.

— A no, swoi. Tak im śpieszno było...

— Do Buga...

* * *

Na nizinkach, nad wodami stały mgły. Słońce wstawało. Chłodny i ponury ranek.

Ossnowski szczękał zębami. Teraz dopiero odczuł zmęczenie. Szedł przodem. Zanim postępowali jego towarzysze podróży. Ścieżka była wąska i prowadziła opłotkami, aż znaleźli się na pastwisku. Trzeba było skakać przez rów pełen wody. Szmat łąki i zagajnik.

Jerzemu deptali po piętach, przynaglali. Stopy lgnęły w podmokłym gruncie.

...Rosa, srebrzysta rosa — i mocne orzeźwiające powietrze.

Olszyna — dalej młode brzozy. Trawa tu rzadsza, grunt twardszy.

— ...Chyba tu! ...posłyszał Ossnowski.

Po chwili:

— Niech pan stanie!

Jerzy zatrzymał się i obejrzał — oficer i dwaj mężczyźni w gabardynowych płaszczach stali zupełnie blisko tuż przy nim.

Ossnowskiego przejął niepokój. Patrzał na nich badawczo. I oto błysk jasnowidzenia. Domyślił się od razu wszystkiego...

Czy się uląkł?

Nie! zdziwił się tylko — bo i po co to było, komu to było potrzebne?

...Lena von Falkenheim — a teraz ja! — przeleciało przez myśl.

Wspomniał Berlin.

...A teraz oto jest wojna. I droga wiedzie na wschód.

— Proszę iść naprzód! — rozkazuje ochrypły, wrogi głos.

Jeszcze kilka kroków. Jerzy Ossnowski poszedł w kierunku kępy brzóz.

— ...Tu chyba będzie najlepiej — myśli z goryczą.

Ma ochotę się wrócić i spojrzeć śmierci w twarz. Ale nie chce przeszkadzać tym przygodnym wykonawcom wyroku. I tak się zapewne czują niewyraźnie...

— Stać! krzyknął jeden z nich.

Jerzy odwraca się jednak. Nie ma ochoty uciekać. Jest słaby — i bardzo głodny. Daleko by nie uszedł.

...Nagle zobaczył ogień w przedłużeniu wyciągniętego ramienia — gwizd kuli i huk. —

...Poszła górą. Błękitny obłoczek dymu. I znów ogień raz, drugi, trzeci.

...Skurcz serca! Ossnowski zachłusnął się krwią nie mógł odetchnąć. Upadł w trawę — rosa zwilżyła mu skronie.

...Szybkie kroki — ktoś krzyczy — i huk tuż nad samym uchem. Gorący oddech wystrzału.

Otwiera oczy, ale krew oślepia. Ossnowski utonął w mroku zapomnienia.

KONIEC.


...ktor Naczelny: Teofil Witek F-17353 Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik"
...s Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 — tel. Redakcji 27-55, tel. Wyd. 2...-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godziny 12 do 13tej.
...tarz Redakcji codziennie od 11 — 13. Redakcja za dział ogłoszeń nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł, z odnoszeniem do domu 105 złotych. Druk. Sp. Wyd. Czytelnik" Wrocław ul. T. Kościuszki 49